

WŁOCŁAWO Kujawskie

Biblioteka Wojskowa
D. O. K. VIII
TORUŃ

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12. REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ. DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Prenumerata
na miejscu 1 zł.
80 gr., na pro-
wincji i z odno-
szeniem do do-
mu 2 zł. 50 gr.
Ogłoszenia
za wiersz milim.
na pierwszej str.
10 grosz., na dru-
giej i trzeciej—
8 gr., na czwar-
tej—5 gr. Ogło-
szenia drobne po
3 gr. za wyraz.
Tłustym drukiem—
podwójnie. Naj-
mniejsze ogł.—
30 gr. Dla za-
granicy ceny o
100 % wyższe.
Układ ogł. czterolam.

NA RATY! CENY ZNIŻONE. NA RATY!

Futra, bekiesze, palta i ubrania zimowe już
czas stałować za gotówkę lub na raty.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI

T. TOMCZAK

WŁOCŁAWEK, ULICA CYGANKA Nr. 16.

*Polska odzyska szacunek świata, gdy w niej za-
kwitną: trzeźwość, oświata.*

Ks. J. Janiszewski.

Winy faszyzmu.

Wielka wrzawa powstała w prasie całego świata z powodu zabójstwa posła Matteottiego. Przeciwno faszystom, jako sprawcom zbrodni, wystąpiły wszystkie pisma socjalistyczno-masońsko-żydowskie. Spodziewano się, że ten fakt stanie się przyczyną upadku rządu faszystowskiego, a tego właśnie pragnie prasa lewicowa. Spotkał ją zawód, gdyż Mussolini, wydając zarządzenie, aby sprawcy zbrodni, bez względu na stanowisko, zostali ukarani, uspokoił opinię i nie stracił popularności we Włoszech, każdy bowiem patriota rozumie, że bądź co bądź faszyzm jest odrodzeniem narodem.

Prasa katolicka potępia bez zastrzeżeń zabójstwo socjalistycznego posła, a przy tej okazji musi zwrócić uwagę, że nie jest to pierwsza wina, ciężąca na sumieniu faszystów. W czasie ostatnich wyborów faszyci dopuścili się wielu gwałtów, które zasługują na potępienie. Prasa socjalistyczna nie podniosła wtedy alarmu, gdyż poszkodowani byli katolicy, obecnie zaś rozdmuchano ostatni wypadek do wielkich rozmiarów, chodzi bowiem o zabójstwo socjalisty, a jeszcze więcej o spowodowanie przewrotu we Włoszech, gdzie socjaliści zbankrutowali.

W parlamencie włoskim wielkie znaczenie miała katolicka partja ludowa (Il Partito Popolare Italiano), licząc ostatnio 106 posłów. Z pojawieniem się faszyzmu nastąpił w niej rozłam. Jedni opowiedzieli się za wadzami faszystów, Mussolinim, gdyż zaprowadził ład i porządek we Włoszech, a nadto zniósł najbardziej krzywdzące katolicyzm przepisy rządowe; drudzy jednak pozostali wierni Partito Popolare, nie godząc się z opartymi na przemocy metodami faszystów.

Przyszły wybory do parlamentu w d. 6 kwietnia 1924 r. Faszyci nie przebiegali w środkach i z całą zajądłością wystąpili przeciwko Partito Popolare. Kilka faktów.

W Monza faszyci zniszczyli całkowicie drukarnię i księgarnię Związku katolickiego. W Severo S. Pietro, w Cesano Maderno, Pinzago, Baraglia di Brughiero, Vincerato do szczętu zdemolowano urządzenie domów ludowych, a w Rho i Turro nadto je spalono. W Vabrio d'Adda nietylko zniszczono budynki, ale znęcano się

nad wybitnymi działaczami katolickimi. W prowincji Medjolańskiej zniszczono przedewszystkiem kooperatywy spożywcze, oblewano je benzyną i naftą, a nadto wrzucano bomby.

Stowarzyszenia młodzieży katolickiej poniosły ogromne straty, gdyż zniszczono 200 stowarzyszeń. W odpowiedzi na te gwałty Zarząd główny katolickiej młodzieży włoskiej ogłosił wezwanie do swych członków, aby nie reagowali nienawiścią i siłą na nienawiść i złość faszystów. W takich warunkach popolari przeprowadzili do parlamentu 40 posłów.

Nie jeden z powyższych faktów możnaby wytłumaczyć gorączką przedwyborczą, ale nie można pod tym kątem patrzeć na wszystkie, gdyż widoczna tu jest organizacja; a wobec tego ponoszą już odpowiedzialność faszyci — jako partja. Łącząc ostatnią zbrodnię z poprzednimi gwałtami, widzimy jasno, że faszyci nie przebiegają w środkach i, pomimo wielu zalet, trzymają się pogańskiej zasady: „Cel uświęca środki“.

Jeżeli faszyci chcą naprawdę odrodzić Włochy, to musi zerwać z metodą gwałtu i przemocy, musi w postępowaniu partyjnym oprzeć się na zasadach etyki katolickiej. Przemoc może dać chwilowe zwycięstwo, ale nigdy nie zapewni trwałego, gdyż metoda gwałtu ma w sobie zarodek upadku. Jeżeli faszyci zejdzie z błędnej drogi, może zapewnić świetny rozwój swojej ojczyźnie — w przeciwnym razie będzie tylko przejściowym ruchem i może nawet przyczynić się do wzrostu sił lewicowych. Spodziewać się należy, że zdrowy, zmysł Mussoliniego i w tym wypadku wskaże mu właściwą drogę.

R. K.

Praktyczny Poradnik
Leczenia Owiec

przez lek. wet. Z. Olszańskiego.

Do nabycia:

w Księg. Powszechnej, ul. Brzeska 4.

Z Sejmu.

Na posiedzeniu w dniu 26 b. m. sejm przystąpił do rozprawy nad budżetem ministerjum przemysłu i handlu. Paląca kwestja przesilenia gospodarczego, która wstrząsa dziś organizmem całego państwa, była punktem, około którego skupiła się cała niemal dyskusja nad tym działem budżetu.

Mówcy, którzy zabierali głos w dyskusji, stwierdzili zgodnie, że produkujemy drożej, niż zagranica i to właśnie jest przyczyną obecnej sytuacji w przemyśle. Wysoka stopa procentowa kredytu, wzrost wydatków na świadczenia natury socjalnej, zmniejszenie się wydajności pracy, 8 godz. dzień roboczy, błędna struktura podatku od obrotu, a często i zła organizacja pracy, oto zdaniem wszystkich uczestników wczorajszej dyskusji — przyczyny obecnego zastoj. Jak widzimy, dyskusja wczorajsza potwierdziła to, cośmy na lamach pisma naszego niejednokrotnie już stwierdzali. Ale zwracamy uwagę na jedno przemówienie, a mianowicie na to, co powiedział w swej obszerniej mowie pos. Wierzbicki. Jest w tem bowiem nietylko analiza obecnej sytuacji, ale także program wybrnięcia z obecnych trudności, skreślony słowami natchnionemi wiarą w żywiołowość nasze-

go życia gospodarczego. Pos. Wierzbicki, zastanawiając się szczegółowo nad przyczynami naszego przesilenia przemysłowego, dochodzi do wniosku, że przezwyciężyć go może jedynie wspólny i zgodny wysiłek wszystkich czynników, które wchodzi tu w grę, a mianowicie: rządu, przemysłowców i robotników. Imieniem przemysłowców pos. Wierzbicki oświadczył, że uczynią oni wszystko czego chwila obecna wymaga. Należy się więc spodziewać, że i inne czynniki pójdą na drogę zgodnego działania, spieszyć na ratunek zamierającym warsztatom pracy.

P. minister przemysłu i handlu, który zabierał głos w dyskusji i bardzo rzeczowo odpowiadał na zarzuty poszczególnych mówców, miał sytuację o wiele wygodniejszą, niż inni jego koledzy gabinetowi. W dyskusji bowiem, w stosunku do niego nie było właściwie ani lewicy, ani prawicy. Nikt go nie popierał, bo nikt go nie zwalczał, a co ważniejsze w dyskusji nie wysuwał żadnych wniosków demonstracyjnych. To też zapowiedziane na dziś głosowanie nad budżetem ministerjum przemysłu i handlu nie wywoła żadnych komplikacji gabinetowych.

Z KRAJU.

Stosunki handlowe z Australją. Minist. Przemysłu i Handlu zwraca uwagę sfer zainteresowanych na możliwość wejścia w stałe stosunki handlowe z Australją, która stanowi szerokie pole zbytu dla różnych artykułów eksportu polskiego. Konsulat Generalny Rzpltej Polskiej w Sydney zorganizował w swoim czasie spółkę handlową „Polono Australjan Company Ltd.“ mającą na celu eksport wszelkich produktów i towarów z Polski oraz zakup na rachunek przemysłowców polskich, potrzebnych im surowców. W skutek akcji tej spółki w listopadzie r. z. przybyła do Australji pierwsza partja towaru polskiego sprzedana bezpośrednio, a mianowicie transport mebli giętych z fabryki w Jazowsku w Małopolsce, który został natychmiast rozsprzedany, tak że okazała się potrzeba nowego zamówienia. Również podjęto kroki ze strony sfer przemysłu włókienniczego w Łodzi, celem nawiązania stałego kontraktu z Australją. Rynek australijski pomimo istniejącej tam dość dużej konkurencji innych krajów, jest pojemny dla całego szeregu towarów polskich różnego rodzaju, które mogłyby zapewne w krótkim czasie wyrobić sobie dobrą markę. Konsulat Polski w Sydney prosi dlatego o nadsyłanie na jego ręce (Adres: Consulate General or the Republic of Poland-Sydney N. S. W. Australja) asortymentów próbek i wzorów polskich towarów eksportowych, z podaniem cen w walucie angielskiej, a obliczonych o ile możności cif port australijski.

Komitet Ekonomiczny przeciw drożyznie. Jak się dowiadujemy w dniu 24 b. m. odbyło się posiedze-

nie zainicjowane przez Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów w sprawie spowodowania niżki cen na artykuły z branży krawieckiej, szewskiej i mydlarskiej. Sferom rządowym chodzi o zbadanie ściślejsz kalkulacji poszczególnych towarów zużywanych przez te trzy gałęzie pracy, aby w ten sposób wpłynąć na jaknajrychlejsze obniżenie cenników. Narady te miały charakter obrad podkomisji, specjalnie w tym celu zorganizowanej przez Komitet Ekonomiczny. W skład tej podkomisji wchodzi reprezentant Min. Przemysłu i Handlu, Min. Pracy, Spraw Wewn., Nadzwyczajnego Komisarjatu do walki z drożyzną i Komisarjatu Rządu. Oprócz tych oficjalnych przedstawicieli dopuszczeni zostali do tych narad fachowcy rzeczoznawcy z każdej zainteresowanej gałęzi.

Ponowna konfiskata „Trybuny Robotniczej“ Komisarjat Rządu nałożył areszt na № 106 do 112 włącznie i 114 do 116 włącznie. „Trybuna Robotniczej“ za antypaństwowe artykuły p. t. „Robotnicy Górnego Śląska zrywają się do walki“, „Konferencja czerwononych grup metalowych“, „Do robotników i chłopów w Polsce“, „Trzecia międzynarodówka“, „Jej miejsce w historii“, „Jednolity front robotniczy“, „Spółdzielczość w Związku sowieckim“, „Niebezpieczeństwo sojuszu polsko-rumuńskiego“, „Wiec posła tow. Królikowskiego w Jeziornie“, „Nasze nowe zwycięstwo“, „Najmici Mussoliniego“, „Pogrzeb pod ochroną policji“, „Ofiary i fałszywi wodzowie“, „Emerytom grozi śmierć głodowa“ i t. p. „Trybuna Robotnicza“ jak wiadomo wychodzi we Lwowie. Równocześnie Komisarjat Rządu wytoczył sprawę sądową winnym wydania i rozpowszechniania tych numerów

Polityczne podłoże przesilenia gospodarczego w Polsce. Dnia 25 b. m. w Muzeum Przemysłu i Rolnictwa o godz. 5-ej popoł. odbędzie się z inicjatywy Warszawskiego Koła Zw. Obrony Kresów Wschodnich kompania w sprawie: „Politycznego podłoża przesilenia gospodarczego na Górnym Śląsku”. Referować będą: poseł Rybak, dr. Fabczyk i dyr. Chorzewskiej fabryki azotowej — Eug. Kwiatkowski.

Wandalizm.

Mamy między nami takich, dla których niszczenie wszystkiego, co okospostrzeże i co pod rękę wpadnie stało się naturą. Bezmyślność, swawola, brak poczucia i brak zamilowania dla piękna u jednych, a brutalność, bezwzględność i bezkarność u drugich cechuje wielu, bardzo wielu z pomiedzy nas, jak cechowało to dawny, rabujący i wszystko niszczący naród Wandalów. To też czyni ludzi wszystko niszczących nazywamy wandalizmem.

Wandalizm spostrzegamy dziś wszędzie, na każdym kroku. Wandalizm wyprawiał swe orgie przed i podczas wojny, a po zrubaszeniu charakterów po wojnie dosięga szczytu.

Pamiętamy wygląd naszych marek papierowych, które po przejściu do rąk trzeciach były nietylko pomięte i zaplamione, ale i podarte, Sądzone na ogół, że mały format nowych naszych złotych, oraz dwudziesto i dziesięciogroszów papierowych uchroni się z pod rąk niszczycieli — życzenie to zawiodło, bo nawet nasz pieniądz metalowy, który dotąd nie jest zbyt liczny w obiegu, podległ wandalizmowi: są ręce, które młotkiem i dłutkiem wypróbują wartość, czy trwałość metalu!

Doprawdy, brak słów, by znaleźć takim czynom przysługujące miano.

Wandalizm boleśnie dotyka książki, pożyczane w czytelnich, lub od znajomych, sięga wszelkich urządzeń przeznaczonych dla użytku publicznego, a w końcu biletów kolejowych, które każdy, wandalizmem zakazany posażer, pogięte i podarte, biletowemu oddaje.

Wandalizm burzy i niszczy krzewy, drzewa przydrożne, aleje, ogrody, parki i lasy. Woźnica przywiązuje lejce koni do młodego drzewka, zuchwały spacerowicz utracą łaską latorośle, lub psom każe gonić się po trawnikach i klombach parku, ojciec, matka, lub wychowawczyni pozwala dzieciom bezkarnie deptać trawniki, wyrwać kwiaty z korzeniami i niszczyć piękno, które właśnie uszlachetniać ma duszyczkę dziecka.

Ojciec rodziny ścina w parku świerk ozdobny, następnie zapala świeczki na skradzionej własności publicznej i śpiewa w domu z rodziną: W łóżbie leży....

Czem jesteśmy wobec Wandalów, którzy obecnej cywilizacji nie posiadali?

Spójrzmy w lustro — kogo zobaczymy?

Pogadanki Ewangeliczne.

Śś. Piotra i Pawła.

Połączenie Księcia Apostołów z Apostołem Narodów we wspólnej pamiętce dorocznej jest odbiciem faktu historycznego, iż oni obaj ponieśli męczeństwo w jednym dniu, 29.6., roku Pańskiego 67. Bliźniacy przez spójność i jednorodność narodzin dla Nieba, różnią się rodzajem i miejscem męczeństwa: Piotr poniósł śmierć przez ukrzyżowanie głową na dół, na wzgórzu Janiculum; Paweł, jako obywatel rzymski (odziedziczył obywatelstwo po swym ojcu, który je sobie wyrobił), przez ścięcie mieczem ad Aquas Salvias.

Obaj są tak Wielcy, że za ciasno im w liturgji jednodniowej. Osoba Piotra jest tak brzemienna znaczeniem przemagającym, iż jemu wyłącznie w dniu tym są poświęcone, nie tylko perykopa, ale i lekcja mszalna. Paweł ma w tej mszy —

Cement

plerwszorządnej marki „Kluoz”,
po najniższych cenach polecają
z własnego składu

Bracia Rudzińscy

Skład żelaza Piekarska 15 tel. Nr. 5.
Wylączna reprezentacja na Kujawy i powiat Lipnowski
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

— Mea culpa!
Jak pouczamy sami siebie, nasze dzieci, siostry, braci i bliźnich? Co uczy szkoła, jak nakazuje prawo, policja i sąd?

Obserwator.

Paderewski w Paryżu.

(Z paryskiego „Le Matin” z dnia 18 b.m.)

Paryż powita dzisiaj znakomitego gościa. P. I. Paderewski przyjechał do nas i wystąpi dziś po południu z koncertem na rzecz domu dla muzyków francuskich. Udaliśmy się do niego, albowiem nie można ominąć okazji zbliżenia się do tego człowieka, którego łączyły bliskie stosunki z największymi tego świata i który był przed, podczas i po wojnie najgorliwszym i niezłomnym budowniczym niepodległości swej ojczyzny, Polski. Lecz już od pierwszego pytania, p. Paderewski przerywa nam z tym uśmiechem zawsze młodym i czarującym, który wzbudza sympatię.

— Nie mówmy o polityce — oświadczył on — stałem się teraz zwykłym człowiekiem artystą...

Powiedział to całkiem prosto, bez żalu jako człowiek, który dokonał swego dzieła i wraca do swej sztuki.

— Czy to jest możliwe wyrzec się tak zupełnie, czynnego udziału w polityce, bo mało przecież ludzi może się poszczycić tyloma zasługami dla swego kraju Kiedy z początkiem 1917 r. prezydent Wilson oświadczył całemu światu, że „wszyscy są zgodni, aby odbudować Polskę zjednoczoną, niepodległą i z dostępem do morza”, były to ogólna niespodzianka. Niepodległość Polski stała się odąd jednym z celów wojennych państw sprzymierzonych. Zadawano sobie pytania, kto skłonił prezydenta Wilsona do powzięcia tej inicjatywy? Znaleźliśmy na to tylko jedną odpowiedź: To Paderewski.

— Naprawdę? Tak mówią?

— Tak! I mówią jeszcze, że to Pan przez swe staranie stworzył w Ameryce armię polską, liczącą sto tysięcy ludzi, która brała udział w walkach na froncie francuskim. Natychmiast po zawieszeniu broni, w związku z Pańskim przyjazdem dzielnica Polska, pozostająca dotąd pod zaborem pruskim, zrzuciła jarzmo. Lecz po podpisaniu i w chwili wykonywania traktatu wersalskiego, gdy marzenia polskie zostały urzeczywistnione i kiedy wojsko polskie, które Pan stworzył, osiągnąć miało Morza Bałtyckiego i zanurzyć w niem swe sztandary, Pan wtedy ustąpił...

P. Paderewski patrzy na mnie cokolwiek niespokojnie i niemal przytkro dotknięty.

— Ale Pan nie będzie pisał o tem wszystkim.

— A dlaczego?

— Ponieważ, jak już Panu powiedziałem, powróciłem do mego fortetianu i jestem już tylko zwykłym muzykiem...

— To Pan to mówi, lecz Polska i Europa pamiętają o tej wielkiej roli, jaką Pan odegrał. Jeden z naszych przyjaciół w Brukseli powiedział nam wczoraj: dwa tygodnie temu pp. Paderewscy za powrotem swoim do Ameryki byli przyjmowani przez króla i królową belgijską, jak prawdziwi panujący.

— Jego Królewska Mość król Albert jest człowiekiem niezwykle dobrym i bardzo łaskawym. Studjuje on badzo żywo wszystkie zdarzenia polityczne w Europie. Z prawdziwą radością i otuchą słucha się go, tembardziej, że to jest najpewniejszy i najwierniejszy przyjaciel Polski i mojej drugiej ojczyzny: Francji...

Publiczność paryska będzie miała dziś sposobność okazania swego podziwu temu wielkiemu człowiekowi i temu wielkiemu i szlachetnemu artyście.

Ze świata.

A to ich nabral.

Bolszewicy jak wiadomo utworzyli t. zw. żywą cerkiew, duchowieństwo tej żywej cerkwi jest zupełnie podległe bolszewikom i w sprawach religijnych całkowicie wypełnia ich rozkazy.

Jednego z dostojników tej żywej cerkwi biskupa Mikołaja, bolszewicy zaopatrzyli w gotówkę i wysłali do Ameryki dla robienia tam propagandy na rzecz bolszewików.

Biskup Mikołaj ledwie wyjechał za granicę Bolszewji. t. j. do Rygi, napisał tam list otwarty, w którym przedstawił całą grozę stosunków w Bolszewji, terror bolszewicki, straszne prześladowanie religii, równające się prześladowaniom pierwszych chrześcijan, a nawet swą grozą i perfidją przechodzące je.

Biskup Mikołaj twierdzi, że ci wszyscy duchowni, którzy tworzyli żywą cerkiew, robili to w przekonaniu, że może tym sposobem uda się im jakoś złagodzić stosunki religijne z bolszewikami, lecz jak się okazuje nic to nie pomaga, dziś jeżeli cicho siedzą tylko dlatego, że boją się prześladowań i kto tylko może ucieka z tego piekła bolszewickiego.

Bolszewicy napewno pluja sobie teraz w brodę, że za ich pieniądze i przy ich pomocy biskup Mikołaj powiedział o nich prawdę.

Człowieczego? — Na to uczniowie: — Jedni Janem Chrzycielem, drudzy Jeremjaszem, albo jednym z dawniejszych proroków.

Naturalnie, zmartwychwstałym, co zaznacza Łukasz. Był nie, przepowiedzianym przez proroków, Mesjaszem, albowiem apolityczność Jego nie odpowiadała żydowskiemu o Nim wyobrażeniom. Osobliwie Herod Antypas, który stracił Jana Chrzyciela, był przekonany, że Jezus jest zmartwychwstałym Janem, i, z tego powodu, interesował się Nim o tyle, o ile Chrystus go unikał.

— A wy, kim Mię być powiadacie? — Mistrz zagadnął uczniów.

Na to Piotr, wtedy jeszcze tylko Szymon, imieniem towarzyszył:

— Tyś jest Chrystus, Syn Boga Żywego! — wykrzyknął z pełni przekonania.

Chrystus odwzajemnia ten gorący akt żywej wiary, w którym ujawniły się leżące w duszy Piotra zadatki na Głowę Kościoła: zadatki, które Mistrz widział w nim od początku powoła-

MYSŁI.

Wybrał J. K.

Śmiało, rażno i wesolo, w abstynentów śpieszmy kolo, precz z niewolą, precz z frasunkiem, precz z przymierzem z wszelkim trunkiem!
Ferdynand Kuraś.

Straszne upały w południowej Rosji.

Z Rosji donoszą o strasznych upałach w guberni carycyńskiej. Temperatura dochodzi tam obecnie do 48 stopni Reumura. Trawy na olbrzymiej przestrzeni spalone. Chłopi gromadnie koszą żyto i rozsprzedają żywy inwentarz. Z całego południa Rosji nadchodzą alarmujące wiadomości o wstrzymaniu dostaw zboża do miast przez włościan i o niebywałym wprost spadku cen inwentarza żywego, którego chłopi wyzbywają się z powodu braku paszy, wypalonej przez słońce.

Uzdrowienie cudowne w Lourdes.

Ośrodkiem, z którego promieniuje żywa wiara na Francję i apostolski duch, jest Lourdes. Z ciekawej statystyki, jaką ogłaszają „Annales de Notre Dame de Lourdes” wymiemy następujące szczegóły: W roku 1923 bawiło w Lourdes 201.820 uczestników pielgrzymek z Francji; 46.020 — z zagranicy. Prócz tego zapewne drugie tyle osób, które pojedynczo spieszyły do Lourdes. Liczba uleceń cudownych w porównaniu z rokiem 1922 wzrosła z 9 na 13 tys., a wśród nich uzdrowienia tuberkulozy, raku żołądka i t. p. Badania przed i po uleczeniu prowadzono pod kierunkiem dr. Marchand'a w biurze sprawdzeń.

Kanadyjczyk w Warszawie.

Przybył do Warszawy korespondent pisma „Canada Times” dr. Helborn. Już po pierwszym dniu pobytu w Warszawie dr. Helborn wyraża się z zachwytem o piękności miasta, elegancji i uprzejmości spotkanych osób.

Dziennikarz amerykański stwierdził z ubolewaniem, że Kanada niema prawie żadnych wiadomości o Polsce, prócz chyba energicznie prowadzonej przez ukraińców agitacji antypolskiej odnoszącej niestety sukcesy wobec braku prawdziwych wiadomości z Polski i usposabiającej nieprzychylnie dla Polski opinię publiczną Kanady. (A. W.)

KTO chce wiedzieć co się w świecie dzieje.

TEŃ czyta i prenumeruje

„PRZEGLĄD ŚWIATOWY”

największe czasopismo ilustrowane.

w Polsce.

Do nabycia wszędzie - gdzie niema żądać.

Prenumerata kwartalna 12.000.000 mkp

Wszelkie korespondencje i prenumeratę wysyłać pod:

Skrzynka poczt. 135, Warszawa.

nia jego, bo mu przepowiedział był: „Ty będziesz zwan Kephass” (Jan, 142), co znaczy właśnie Petros, Petrus, Pieter, Piotr, od greckiego petra=skala, opoka.

— Błogosławiony jest, Szymonie Barjona (synu Jony), bo nie ciało i krew objawiły tobie, ale Ojciec mój, który jest w Niebiesiach.

Nie ciało i krew, których objawieniem jest materializm, lecz łaska Boża, której wymaga wiara w prawdę nadprzyrodzoną.

— A Ja tobie powiadam, — mówi dalej Chrystus wielkimi słowy, budzącymi dreszcz uczysty — iżes ty jest Opoka (Kephass, Petros), a na tej Opoce zbuduję Kościół Swój. a bramy piekielne nie zwyciężą go. I tobie dam klucze Królestwa Niebieskiego: a cokolwiek zwiążesz na ziemi, będzie związane i w Niebie, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w Niebie.]

W tych bosko mocarnych słowach mieści się ustanowienie prymatu Piotra i jego następców, ze wszyst-

Kupujecie u chrześcijan!

Co niesie dzień?

CZERWIEC
29
NIEDZIELA

Dziś: 3. po Świątkach
Piotr i Paweł app.
Jutro: Paweł app., Lucyna
Wschód słońca o g. 3.42
Zachód o g. 8.24
Wsch. księżycy o g. 2.15
Zachód o g. 5.37

Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Czerwiec	godzina	ciśnienie powietrza w m/m 700+	temperatura w stopniach Celsjusza	zachmurzenie niebieskie 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr./sek.
17	21	62,2	14,8	10	C - O
18	7	59,5	15,0	10	N - 3
18	13	58,0	21,1	80	C - O

W dniu 9 czerwca najwyższa temperatura wynosiła 20,4 najniższa 13,4.

Czytelnia katolicka (vis - a - vis katedry) otwarta we wtorki i piątki od godz. 1-4-iej po południu.

Tow. Kraj. Oddz. Kujaw. Muzeum otwarte tylko w niedzielę od godz. 12-13 i pół.

Z giełdy d. 27. 6:

Dolar	5,16
Funt angielski	22,36
Frank szwajcarski (100)	92,63
Frank francuski (100)	27,33
Frank belgijski (100)	23,81
Liry włoskie (100)	22,32
Korony czeskie (100)	15,25
Korony austriackie (100.000)	7,27
4% poz. premi. o. 53, 8% poz. złota 7,20 6% poz. serja II A. o. 75, 6% pozycz. dol. 2,50, 4 1/2% listy zastawne Tow. Kredytowego Ziemińskiego 17,17, 5% listy M. 12.50, wart. 1 gr. czyst. złot. 3 zł. 42,30 gr.	

Święcenia kapłańskie odbędą się dziś w katedrze o g. 8 rano.

Odpuść N. Serca Jezusowego obchodzi się dziś w nowej parafii. Nabożeństwa z wystawieniem N. Sakramentu: o g. 11-iej suma i o g. 4-iej nieszpory.

Dwaj złodzieje Robert i Bertrand. Dziś, od godz. 8 wieczór będą bawić zgromadzoną publiczność w teatrze „Polonia”. Kto pragnie się rozweselić i wesolo spędzić wieczór na bezustannym śmiechu niech spieszy się do kasy teatru „Polonia”, która otwarta jest dziś od g. 6 pp. i zaopatry się w bilet, których już pozostało bardzo mało.

Otwarcie toru kolarskiego. Dnia 29 b. m. Tow. kolarzy we Włocławku wstępuje na nową drogę w swym rozwoju. Dnia tego zostanie otwarty tor cyklistów i poświęcony sztandar Towarzystwa. Z okazji tej na boisku sportowym przy Aleji Szopena odbędzie się w niedzielę uroczysta msza polowa o godz. 10 rano, po mszy św. zaś dokona poświęcenia

toru i sztandaru ks. Bogdański. Pragnąc ten dzień tak doniosły dla siebie uświetnić, urządza Towarzystwo Kolarzy o godz. 4-tej po poł. na boisku i torze przy Al. Szopena szereg atrakcyj sportowych, na których program złożą się: Match w piłkę nożną, T. K. W. z jednym z klubów toruńskich, popis gimnastyczno-sportowy Szkoły Technicznej (lekcja gimnastyki, piłka koszykowa i zawody lekkoatletyczne), oraz pierwsze we Włocławku torowe wyścigi kolarskie. Jak z powyższego widzimy, program przedstawia się nader imponująco, i prawdopodobnie cały sportowy Włocławek dnia tego zobaczymy na torze.

Z Rady Miejskiej. Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w poniedziałek d. 30 czerwca 1924 r. o g. 8 wieczorem.

Podziękowanie. Z okazji odbytej procesji w oktawę Bożego Ciała, Klasztor OO. Retomatów, przede wszystkim J. Eks. ks. Biskupowi Owczarkowi, Przewielebnej Kapituły i całej Duchowieństwu, jakoteż wszystkim P. T. władzom, które przyczyniły się do uświetnienia wspomnianej procesji — a również wszystkim tym, którzy mrówczą pracę swą włożyli w przepięknie udekorowane i efektowne ołtarze i bractwo za sprawność i imponujący ład, na tej drodze, składa gorące, staropolskie „Bóg zapłać”.

Teatr Czarneckiego. Znany z poprzednich występów we Włocławku, a obecnie grający przez lato w Ciechocinku przyjeżdża do Włocławka na dwa występy, które odbędą się w nadchodzący poniedziałek i wtorek. Afisz zapowiada głośne sztuki jak „Tajfun” oraz „Ten, którego biją po twarzy”. Sztuki te obiegły wszystkie europejskie sceny z olbrzymim powodzeniem. Nie małą będzie atrakcją, że w przedstawieniach Teatru Czarneckiego przyjmuje udział ulubieniec Warszawy, znany artysta Teatru Szymana Wojciech Brydziński, który wystąpi w „Tajfunie” jako Dr. Tokeram oraz w „Tenie”. Role te świetny artysta zalicza do najlepszych w swoim bogatym repertuarze. Teatr Czarneckiego złożony jest z 45 osób, a siły artystyczne są znane na czele których stoi wytrawna ręka reżyserska świetnego tragika polskiego Stanisława Knaka-Zawadzkiego. Wspólnie kostiumy jak i dekoracje dopełnią całości. Bilety wcześniej nabywać można w księgarni W-go Neumana.

Z teatru. Ruchliwa Sekcja Dramatyczna Stow. Młodz. Katol. „Spójnia” organizuje w teatrze „Polonia” w niedzielę dn. 6 lipca r. b. wielkie przedstawienie p. t. „Krakowiaci i Górale” obraz ludowy w 3 akt. ze śpiewami i tańcami J. Kamińskiego. Reżyserią sztuki kieruje znany już w naszym mieście kierownik teatrów amatorskich p. dyr. Jaśkiewicz. 50%

kiemi tegoż przywilejami: absolutną pełnością władzy w Kościele i nieomyślnością w nauczaniu wiary i obyczajów.

Papiestwo jest opoką, na której boski Architekt wznosił swój Kościół. Dzięki temu będzie on stał tak mocno, iż żadne wysiłki mocarstwa piekiel, nie zdołają go zburzyć. Jakoż, upadły z biegiem czasu stolicę biskupie wszystkich innych apostołów, nie upadła jeno Piotrowa, założona w Rzymie.

Jak Opoka symbolizuje trwałość i niepożyłość papiestwa, tak klucze symbolizują rozległość władzy jego, niczem nieograniczoną, prócz prawem Bożem, któremu ono służy i które jest jego siłą: „a cokolwiek”.

Jeszcze za ziemskiego żywota Zbawiciela, Piotr był uważany przez towarzyszy powołania jako pierwszy „z przodkowania” (Wójeck), gdyż pierwszym z powołania był Andrzej, brat jego. — Mateusz wyraźnie zowie go „pierwszym” (10). Inni ewangelici, zwłaszcza Łukasz, wymienia-

ją go zwykle na pierwszym miejscu: traktując pozostałych bezimiennie: „Piotr i którzy z nim byli” (Łuk. 8), albo: „Piotr z jedenastu” (Dz. Ap. I. 14) i t. d. Wyróżniał go i Chrystus, wyróżniał się i on sam, wielokrotnie występując imieniem kolegium apostołskiego.

Zaraz też po Wniebowstąpieniu Pańskim, występuje on w roli zwierzchnika: zarządza dopełnienie liczby Dwunastu, przewodniczy na soborze jerozolimskim, rzuca kłątę na Szymona Czarnoksiężnika, potwierdza pisma św. Pawła...

Ojcowie śś. i sobory głoszą prymat stolicy biskupiej rzymskiej, która też wykonywa go rzeczywiście. Potępia herezje, mianuje biskupów i patriarchów, rozsądza spory... W umyśle Tertuljana (ww. II - III) idea pierwszeństwa tej Stolicy nad stolicami krystalizuje się w wyrażeniu: „biskup biskupów”. W miarę rozwoju Kościoła, dokumenty prymatu rzymskiego mnożą się, a sama zasada jego rozwija, wykształca, krzep-

Węgiel z kopalni „HR. RENARD” i koks górnośląski
poleca w ładunkach wagonowych
HURTOWNIA OPAŁOWA
M. Napiórkowski
we Włocławku, ulica Kaliska 17, telefon 209
w godzinach biurowych t. j. od 9 rano do g. 6 p.p.
W węgiel z kopalni „HR. RENARD”
zaopatrywane są przez HURTOWNIĘ OPAŁOWĄ następujące składy detalicznej sprzedaży
1. St. Lewandowski, ul. Królewiecka Nr. 30.
2. Kooperatywa „Ogniwo” przy fabryce Ferd. Bohm & Co, ul. Toruńska 7.

Polski Syndykat Ogrodniczy -- Oddział we Włocławku
ul. Warszawska 17
poleca owoce świeże, warzywa i wody owocowe własnego wyrobu.
Otwarty codziennie od godziny 8 rano do 9 wieczór **oraz w niedziele i święta.**

DWAJ ZŁODZIEJE
Robert i Bertrand
dziś od godz. 8 wiecz. bawić będą zgromadzoną publiczność w teatrze „Polonia”. **Bezustanny humor i śmiech.**

czystego zysku młodzież przeznaczą do dyspozycji komitetu pod prot. J. E. Ks. Biskupa Owczarka na rzecz utworzenia sanatorium i warsztatów dla inwalidów wojennych. Zwracamy się z gorącym apelem do Społeczeństwa o poparcie wysiłków młodzieży, połączonych z tak szlachetnym celem. Bilety wcześniej nabywać można w Księgarni Powszechnej i Księgarni Szkolnej oraz u członków „Spójni”.

Wycofanie markowych znaczków stemplowych. W dniu 30 b. m. zostaną wycofane z obiegu wszelkie znaczki stemplowe, których wartość nie jest wyrażona w walucie złotej. — Używanie takich znaczków po wskazanym terminie uważane będzie za niedopełnienie obowiązku uiszczania opłat stemplowych i pociągnięte za sobą dla płatników na stępstwa tak jak za nieopłacenie stempla, lub niedostateczne oSTEMPOWYWANIE odpowiednich dowodów.

Osoby, posiadające wycyfrowane z obiegu markowe znaczki stemplowe mogą je wymienić od dnia 15 lipca r. b. w kasach skarbowych na znaczki stemplowe w walucie złotej pod warunkiem, że łączna wartość znaczków przedłożonych jednorazowo do wymiany będzie się równała co najmniej 360 tysiącom marek, stanowiących równoważnik 20 groszy. Podania w sprawie wymiany wolne od opłaty stemplowej wnoszone być winny do dnia 1 września r. b. do urzędów skarbowych. Na tych samych warunkach mogą być wymieniane markowe blankiety wekslowe, wycyfrowane również w dniu 30 b. m. Prz

wymianie tych blankietów na blankiety złotowe nie będą brane w rachubę reszty w kwocie 180.000 marek jako niedochodzące do wartości blankietu wekslowego najmniej oSTEMPOWANEGO (10 groszy).

Falszywe banknoty 10-cio miljonowe. Około 10 ub. m. pojawiły się w obiegu bilety 10 milj. mkp., pochodzące z makulatury skradzionej w Państwowych Zakł. Graficznych. Ponieważ makulatura ta nie było numerowana, fałszerze zaopatrują banknoty numeracją wykonaną ręcznie lub za pomocą nymatora automatycznego, czy stempla kauczukowego. Cyfry numeracji, zarówno kształtem, jak i kolorem zasadniczo różnią się od numeracji na banknotach autentycznych. Numerację dorobiono kolorem ciemno-szarym lub brudno-zielonym, względnie brudno-granatowym, podczas gdy numeracja na banknotach autentycznych jest koloru niebieskiego.

Zmiana właściwości terytorjalnej sądów. W ostatnim (50) numerze Dziennika Ustaw umieszczono rozporządzenie Rady Ministrów, na zasadzie którego terytorjum powiatu lipnowskiego wyłączono z właściwości Sądu Okręgowego w Płocku, a włączono do właściwości Sądu Okręgowego we Włocławku, zaś terytorjum powiatu gostyńskiego wyłączono z właściwości Sądu Okręgowego we Włocławku, a włączono do właściwości Sądu Okręgowego w Płocku. Rozporządzenie powyższe uzyskuje moc obowiązującą z dniem 1 sierpnia r. b.

nie dogmatycznie. Wielka schyzma zachodnia, która dała „powód soborom: konstanejskiemu i bazylijskiemu — do postawienia zasady wyższości soboru powszechnego nad papieżem, w ostatecznym wyniku przyczyniła się do tem jaśniejszego uświadomienia i uznania w Kościele zasady prymatu papieskiego, co wyraziło się w klasycznej formule: „prima sedes a nemine judicatur” — „pierwsza Stolica nie jest przez nikogo sądzona” — ustalonej odtąd nazawsze.

Świadomość prawa biskupów rzymskich do dziedziczenia prymatu Piotrowego, z racji, że on założył swą Stolicę w Rzymie, znalazła wyraz w formule soborów powszechnych: „Piotr przemówił przez (usta) Leona, Agatona, Piusa...” Stała się ona pospolitą i przeszła do piśmiennictwa nieoficjalnego.

Sławne są także wyrażenia, mające siłę i ton dogmatyczny: „Ubi Petrus, ibi Ecclesia” — „Gdzie Piotr tam Kościół” (Ambroży) i: „Roma

locuta, causa finita” — „Rzym przemówił, sprawa skończona” (Augustyn, z okazji potępienia herezji pelagiańskiej).

Przeciwnie prymatowi biskupa rzymskiego opinie Febronjusza, (pseudonim Hontheima, sufr. trewir.) idące na rękę rządowi ówczesnym a znane pod nazwą febronianizmu, Kościół potępił (w. 18).

Za czasów bismarkowskiego kulturkampfu, monachijski „Kladderatsch” pomieścił taki obrazek: Bismarck, zarzucając linę na kopułę bazyliki św. Piotra, ciągnie z całych sił, by ją zwalić. Na to Melisto: — Bracie, daj pokój! Jam robił to samo przez 2 tysiące lat prawie, a nie mogłem podolać!

X. Charszawski.

Burza gradowa. Wczoraj o g. i po poł. przeszła nad Włocławkiem nawałnica z gradem, który wyrządził w polach i ogrodach poważne szkody.

O bruki kostkowe. Tak duże i bogate miasto jak Włocławek, powinno dążyć do ulepszeń w różnych kierunkach, na wzór większych miast Europy. Pozapotrzebami sanitarnymi i dostatecznego oświetlenia, również ważną jest sprawa konserwacji bruków i chodników. Na to magistrat nasz bardzo mało zwraca uwagi, a wielka szkoda, gdyż to należy do porządku a także warunkuje estetyczny wygląd miasta. Oprócz dokładnej konserwacji bruku i chodnika — byłoby bardzo pożądanym choćby stopniowo na głównych i najruchliwszych ulicach ułożyć „bruki z kostki“, na przykład od Dworca kolejowego na ul. Kościuszki, gdzie jest znaczny ruch, na ul. 3-go Maja, oraz na ul. Warszawskiej, któredyś przechodzą pogrzeby, a także pewien odcinek na ul. Toruńskiej w okolicy Szpitala Św. Antoniego, gdzie ciągły turkot jest nieznośny dla wielu chorych. Będzie to praktycznie i estetycznie. Chodniki niektóre są wprost niemożliwe, a na przykład na ul. Orlej, która jest położona, w samym centrum, wcale niema chodnika!

Wyścigi kolarskie. Dnia 22 b. m. na szosie lipnowskiej urządziło tut. Tow. Kolarzy wyścigi szosowe celem spropagowania tegoż sportu w Lipnie. Cel został osiągnięty, biegów odbyło się pięć w tem jeden amatorski; a jedynie deszcz pomieszał nieco szyki organizatorom, co znowu w skutkach wpłynęło na kasowe fiasko zawodów.

I Bieg otwarcia 8 km. (Startowało 4). 1. Politowicz 17.31 sek. 2. Kusmider 17.33 sek. II Bieg nowicjuszy 6 km. (Startowało 4). 1. Kozłowski 13.54 sek., 2. Sieradzki 14.30 sek. III Bieg seniorów 6 km. (Startowało 6). 1. Trzciniński 11.39 sek. (czas doskonały), 2. Morawski 13.39 sek., 3. Podolski 14.40 sek. (mimo upadku z kola). IV Bieg Główny 15 km., jednak ze względu na terenowych przetrzeń skrócono do 14 km. 300 mtr. (startowało 5). 1. Adamczewski 29.35 sek., 2. Konarzewski 30.15 sek., Lassota 30.45 sek. V Bieg amatorów 4 km. (startowało 5). 1. Jagliński (Lipno) 7.14 sek., 2. Syle (Lipno) 9 m. 14. sek., 3. Maszewski (Włocławek) 9.15 sek. Podkreślić na tem miejscu też należy bezinteresowną pomoc w organizacji zawodów, lipnowskiej Policji Państw., Harcerstwu oraz Straży, która mogłaby być wzorem nawet dla innych... większych miast naszych.

Wielkie rozgoryczenie.

Smutne refleksje.

W „Expressie Kujawskim“ z dnia 26 b. m., na IV stronie, redagowanej we Włocławku, pan redaktor tej IV strony umieścił pod dwoma powyższymi tytułami zarzuty przeciwko Towarzystwu Wioślarskiemu z powodu zaniechania tradycyjnego obchodu wianków, że złośliwym i, nie tyle do wciwnem, ile niskim przypuszczeniem, godnym jego osoby, że może podczas wycieczki (wioślarskiej) statkiem na Zarzeczewską kępę, „puściła która z nadobnych wioślarek jako przygodny wianek“.

Brzydząc się ptakiem, kalającym własne gniazdo, wyjaśnić musimy, że nasz krytyk, redaktor IV strony Expressu, niestety, jest członkiem Towarzystwa Wioślarskiego i już choćby z tego tytułu winien był zaoszczędzić Towarzystwu, jak sam pisze „niezwykle sympatycznemu“, plaskiej zjadliwości.

Gdyby ów redaktor, jako członek Towarzystwa Wioślarskiego, opłacał regularnie składki członkowskie, jak opłacają inni członkowie, gdyby nie zalegał z uiszczaniem tych składek od stycznia r. b., co ku naszej radości może, zgodnie ze statutem T-wa, spowodować oczekiwane przez nas wykreślenie go z listy członków od I-go lipca r. b., miałby śmiało oko

ZJEDNOCZENIE ZDUNÓW

przy firmie

„Kujawskie Towarzystwo Przemysłowo-Handlowe”

Spółka z ogr. odpowiedzialn.

Włocławek — Nowy Rynek Nr. 20, tel. 160

przyjmuje wszelkie roboty zdunskie we Włocławku i zamiejscowe.

bywać na naszej przystani, a bywając, dowiedział by się: 1) że większość łodzi wioślarskich, rasowych, nie nadaje się zupełnie do dekorowania, 2) że ze względu na bardzo wietrzną pogodę, fala na Wiśle uniemożliwiała wypuszczenie na wodę naszych lekich i dość wyrotnych, po obciążeniu dekoracją, łodzi mniej rasowych, 3) że stan trwającej od kilku dni niepewnej pogody w wietrznym i chmurnym dniu „wianków“ nie gwarantował pokrycia wydatków, które obliczać należało na setki milionów mk., 4) że koszt sztucznych ogni i rakiet, spalonych w ilości z lat dawniejszych, przynosił sto milionów marek, a wiedząc o tem i, biorąc jako miarę gotowości do składania „dobrowolnych ofiar“ własną swoją hojność, powstrzymującą go od płacenia tego, co jest Towarzystwu winien, byłby, a przynajmniej być by powinien, wstrzeźliwym w krytykowaniu.

Ze tradycyjny obchód wianków nie odbył się w myśl żądań redaktora IV strony Expressu, co zdaniem jego usposobiło „ludność“ żądną z nim razem pięknego widowiska do szyderstw i przekleństw, tak dalece aż spuchły mu uszy, dowodzi, że ludność ta nie była wartą oczekiwaną imprezy, jak nie mniej — że Towarzystwo Wioślarskie nie śpi, bo tylko nie śpiąc czuwać mogło, by nie odbyło się ku ucieście gawiedzi ulicznej to, co członkom T-wa lub taborowi sportowemu grozić mogło niebezpieczeństwem i by pieniądze wioślarskie, w dzisiejszej dobie koniecznych oszczędności, nie były wydatkowane na imprezy bez gwarancji powrócenia do Towarzystwa.

Wyjaśnić nadto winniśmy, że 10-cio złotych danina na kupno nowych łodzi została zdecydowana przez uchwałę Ogólnego Zgromadzenia członków Towarzystwa Wioślarskiego, do krytykowania której zjadliwy redaktor stracił prawo przez zaniechanie „przybycia na zgromadzenie i przez nieprzekonanie ogółu wioślarzy o niestosowności tej daniny. Powyższe nasze wyjaśnienia z tytułowaliśmy tytułami z Expressu, bo, doprawdy, jest w grodzie naszym „wielkie rozgoryczenie“, że taki „Express“ we Włocławku utrzymać się może i są „smutne refleksje“, że redaktor IV strony może w tem piśmie drukować krytykę działalności Towarzystwa, którego celów, zadań, warunków i pracy absolutnie świadom nie jest.

Włocławscy Wioślarze.
(45 podpisów)

TELEGRAMY.

O transport amunicji dla Polski.

GDAŃSK 28.VI. (A. W.) W sobotę z rana miał przybyć do Gdańska polski parowiec „Warta“ z materiałem wojennym z Francji. Z tej okazji „Danziger Neueste Nachr.“ uderzają ponownie na alarm, wzywając otwarcie ludność Gdańska do wystąpienia przeciwko decyzji rady Ligi narodów, przynajmniej Polsce prawa korzystania z wolnego portu dla wyładunku materiałów wojennych. „Dalej tak iść nie może — pisze dosłownie dziennik — ludność ma prawo do tego, aby głos jej usłyszany był tam, gdzie potrzeba.“

Co Herriot osiągnął w Chequers?

PARYŻ 28.VI. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu senatu Herriot odczytał deklarację, wyrażającą prze-

konanie, że plan rzeczoznawców będzie przyjęty.

Sprzymierzeńcy — mówił Herriot — muszą uzyskać to, aby ich wierzytelności niemieckie miały wartość handlową. Nie było nigdy mowy o pozbywaniu się przez Francję i Belgię swobody w sprawie okupacji wojennej Rury. Posiadam zapewnienie Mac Donalda — mówił Herriot — że na przypadek, gdyby Rzesza uchylila się od zastosowania planów Dawesa, Anglia, jako strażniczka układów, obowiązuje się uroczyście stanąć u boku sprzymierzonych. Na przypadek uchybień niemieckich przewidziane jest podobne postępowanie.

Najkorzystniejszym rezultatem tych narad jest stwierdzenie jednomyślnego dążenia przedstawicieli Francji, Anglii i Belgii do oparcia pokoju na zasadach sprawiedliwości. Oświadczyliśmy — mówił Herriot — że w dniu, kiedy Niemcy wypełnią ciążące na nich zobowiązania Traktatu Wersalskiego — jedynie od nich zależy będzie przystąpienie do Ligi Narodów. Powiedzieliśmy zgodnie, że gdyby Niemcy zachowały się lojalnie, to nie byłoby niepokojone, lecz wobec ich nielojalności nie mogły być oszczędzane.

Propozycje sowietów pod adresem Francji.

PARYŻ (A. W.) Delegacja bolszewicka w Londynie od niejakiego czasu manifestuje celowo wielki optymizm co do wyników rokowań z Anglią i rozpoczęcia w najbliższym czasie układów z Francją. Optymizm ten jest niewątpliwie sztuczny i ma przedewszystkiem na celu zachęcenie Francji do nawiązania rokowań.

Od Francji Sowiety domagają się natychmiastowego uznania obecnego rządu Sowietów bez żadnych zastrzeżeń wysuwając jako motyw, że uznanie to ułatwi przebieg rokowań ekonomicznych. Sowiety żądają ponadto poważnej redukcji długu, dowodząc, że, Rosja straciła liczne porty na północy a strata Besarabji również utrudnia handel zewnętrzny zmniejszając zdolność płatniczą Sowietów. Sowiety gotowe byłyby zadowolnić pewne kategorie prywatnych wierzycieli pod warunkiem, że długi bankowe i państwowe będą wyeliminowane z tych rozrachunków.

W sprawie majątków poddanych francuskich Sowiety gotowe byłyby wypuścić je w długoterminowe dzierżawy, lub, udzielić długoterminowych koncesyj właścicielom majątków, z tem jednak zastrzeżeniem, aby część dochodów wpływała do skarbu rosyjskiego. Sowiety proponują Francji skreślenie części dawnych długów i udzielenie nowej pożyczki w sumie równej określonej długowi w ten sposób procenty byłyby płacone za całość dawnych długów. Sowiety proponują wypłatę procentów we frankach francuskich według kursu obecnego a nie we frankach złotych.

Votum zaufania dla Mussoliniego.

RZYM 28.VI. PAT. Na posiedzeniu senatu sen. Melodia przedstawił następujący porządek dzienny:

Po wysłuchaniu deklaracji prezesa rady ministrów, senat, aprobując oświadczenia, w których przejawia się wola wystąpienia z całą energią, celem całkowitego przywrócenia panowania prawa, przeprowadzenie niezbędnego oczyszczenia stosunków i dokonania pacyfikacji kraju, wyraża zaufanie dla działalności rządu i przechodzi do porządku dziennego.

Ponieważ ogłoszono wniosek rozdzielenia porządku dziennego na dwie części, z których pierwsza kończyła się na słowach: „niezbędnego oczy-

szczenia stosunków“ — zarządzono zostało głosowanie podwójne. Pierwsza część porządku dziennego została przyjęta 249 głosami przeciwko 4, przy 253 głosujących. Druga część wyrażająca rządowi votum zaufania, uchwalona była 225 głosami przeciwko 21, przy 6 wstrzymujących się od głosowania i 252 głosujących.

O przesądnych i błędnych sposobach leczenia zwierząt.

Sprawianie koni.

Jest to nacinanie podniebienia nożycami lub drapanie go gwoździem w celu usunięcia obrzęku podniebienia; zabieg to nieracjonalny, niebezpieczny i wielce karygodny wywołuje to nieraz bardzo silny krwotok, trudny do zatamowania, a także zakazanie krwi, śmiercią się kończące.

Jeżeli więc nieraz, po zagojeniu się takiej rany, wyglodzony koń bierze się do jedzenia jest to objaw zupełnie naturalny, lecz zupełnie nie wpływa na usunięcie cierpienia.

Kłucie myszy.

Jest to kłucie sztydem gruczołów przyusznych u koni i ma na celu leczenie kolki.

Bolesna i niepotrzebna taka operacja jest karygodna, gdyż nie ma to żadnego związku z kolką.

Kłucie wąsacza.

Zabieg ten polega na przebijaniu skóry na krzyżu i lędźwiach, a następnie zapalaniu spirytusu, nalanego na miejscach zranionych. Ma to leczyć zapalenie nerek i bezwład krzyża. Manipulacja taka sprawia tylko niepotrzebne cierpienie i powoduje nieraz trudne do wyleczenia poparzenie skóry.

Wydzieranie źolwi i żaby u krów.

Jest to wydzieranie z macicy paznogciami znajdujących się tam okrągłych guzów (brodawek), błędnie uważanych za narośle chorobowe; guzy te są zjawiskiem normalnym i służą do przyczepiania łożyska. Wydzierając siłą te guzy, naraża się zwierzę na dotkliwie cierpienia i ciężkie choroby macicy.

Z. Olszański
lek. weterynarii.

Nowy tryumf radiotelefonu.

Rozmowa Anglii z Australją, problem odległości przestał wogóle istnieć.

Wynalazca telefonu bez drutu Marconi bawi od kilku miesięcy w stolicy Anglii, starając się o zapewnienie potrzebnych dla swoich eksperymentów środków finansowych. Zaledwie włoski wynalazca przybył do Londynu, a toczyła go gromada dziennikarzy elektrotechników, domagając się informacji, których Marconi wszakże odmawiał, oświadczając, że prace jego nad nowym aparatem radiotelefonicznym są dopiero w stadium początkowym. Wreszcie londyńskiemu sprawozdawcy medjolańskiego dziennika „Corriere de la Serra“ udało się skłonić Marconiego do pewnych bardziej szczegółowych enuncjacji w sprawie nowych eksperymentów.

OGŁOSZENIA DROBNE.

Malarka z dobrą znajomością francuskiego przyjmie kondycję na wies do panienek. Wiadomość w księgarni p. Arentowicza.

Ogrodnik pojedynczy potrzebny od 1 lipca zgłaszać się sklep „Pszczola“ Brzeska Nr. 11.

Palko dzieciinne zgubiono na Nowym Rynku w czwartek podczas procesji. Znalazcę uprasza się o zwrot do Administracji „Słowa Kujawskiego“.

Zegarmistrz Andrzej Krawczyk wykonywa roboty solidnie i tanio, ulica 3-go Maja № 14 m. 4 II piętro.

Zgubiono książeczkę wojskową. Władystawa Biesłady wydana przez P. K. U. Włocławek.

Zginęła szuszka brązowa, ogon krótki. Za odprawienie wysoka nagroda. Kilińskiego 6.